KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.7 24.stycznia 1945 W.P.Rok VII.

I. SPRAWY POLSKIE.

Prem.Churchill oświadczył w mowie czwartkowej, iż W.Brytania jest jedynym mocarstwem, które z własnej woli wstąpiło w wojnę z Niemcami dla dotrzymania i wypełnienia zobowiązań przyjętych wobec Polski.

Prem.Arciszewski wygłosił 19.I. przemówienie radiowe do Kraju. 64 miesięcy upłynęło od chwili zalania Polski przez armię niem. Dziś oddziały niem znajdują się w odwrocie - sprawiedliwości dziejowej staje się zadość. Niedaleką jest może chwila, gdy wojska sow. opanują całość ziem Rzpltej. W tej chwili dziejowej słyszę i rozumiem doskonale pytanie cisnące się Wam na usta. Rosja niczego od nas nie potrzebuje. Gdy w r.1938 Hitler wysunął propozycje wspólnego uderzenia na Rosję i podziału łupów, Rząd Polski pogardliwie je odrzucił. Jako jeden z przywódców ruchu niepodległościowego Kraju, członek Rządu, socjalista wyciągam rękę do Związku Sow. w imieniu Rządu Pol. w imieniu Narodu Pol., aby zawrzeć nie krótkotrwałe doraźne ale stałe przymierze. Na ziemiach uwolnionych od okupacji niem., Polakom nie jest dane święcić niepodległość. Rząd Polski, Rada Jedności Narodowej nie mogą jawnie spełnić swych funkcji. Jak się to może dziać, iż ludzi, którzy przez 5 lat kierowali walką z okupantem niem. nazywa się zdrajcami, a wysławia się ludzi, którzy prócz fałszywych nazwisk, fałszywych haseł, fałszywych idei niczego nie reprezentują. Granice można zaorać, ziemie zabrać, człowieka zabić, są rzeczy jednak których nic zatrzeć nie jest w stanie. Takim faktem niezniszczalnym jest 5 1/2 letnia walka Polski z Niemcami - wrzesień 39 roku, obrona Warszawy, Francja, Norwegia, Afryka Płn., Italia, Belgia, Holandia a nadewszystko walka Warszawy w 44 roku, walka o której mówi się tylko szeptem, z czcią najwyższą. Niepodległość Polski rozumiemy jako wolność, a wolność to nie tylko wyzwolenie z niewoli niem. to wolność osobista, wolność słowa, myśli, wolność prasy, wolność zgromadzeń, to własny rząd wybrany w powszechnych swobodnych wyborach bez nacisku obcej presji. Gdy te rzeczy będą rozumiane i w ten sposób ujęte, to nie ma żadnych nieporozumień, żadnych kwestyj spornych między Związkiem Sow., a Polską. Ludzkość uczyniłaby wówczas jeden krok naprzód ku lepszej przyszłości.

Prem.Arciszewski udzielił wywiadu jednej z agencji żydowskich, w którym oświadczył, iż Żydzi będą w Polsce równouprawnieni z innymi narodami. Jedynym sprawdzianem przy obsadzaniu stanowisk będą zdolności a nie kwestie rasowe. W wojsku Żydzi będą mogli osiągać stopnie generałów.

We Włoszech wychodzą 2 polskie dzienniki żołnierskie: "Dziennik Żołnierza" dla wojsk frontowych i "Gazeta Żołnierska" dla wojsk w bazach, tygodnik "Orzeł Biały" i 2. tygodnik "Parada". Czynnych jest 15 wozów dźwiękowych.

Dyr.UNRRA Lehman oświadczył, iż Związek Sow. zawiadomił go, że porty czarnomorskie i transport lądowy są gotowe do przewiezienia pomocy UNRRA dla Czechosłowacji i Polski.

Komitet Lubelski urzęduje już w Warszawie. Według rozgłośni lubel. miało się odbyć manifestacyjne powitanie Komitetu przez ludność Warszawy, przyczem owacje przyjmował Osubka-Morawski w otoczeniu oficerów sowieckich i berlingowskich na stopniach kościoła. Komitet wydał odezwę do narodu, aby wytężył wszystkie siły dla jaknajszybszego obsadzenia granicy zachodniej Polski na Nissie i Odrze. Ze swego grona wydzielił Komitet Lub. komisję polityczną pod przewodnictwem "wicepremiera" Gomółki, komitet ekonomiczny pod przewodnictwem "ministra" przemysłu Minca. Przez Lwów przeszły dwa transporty ukraińców z zachodu, którzy ukrywali się pod polskimi dokumentami.

Według niesprawdzonych informacji wywieziono już wielki transport /5000/ volksdeutschów do okręgu Archangielskiego w rejon podbiegunowy.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

20.I. prez.Roosevelt rozpoczął czwartą kadencję prezydentury. W wydanym orędziu prez.Roosevelt stwierdził, iż przed narodami zjednoczonymi piętrzą się jeszcze ciężkie prze-

szkody, ale jeżeli przejdziemy zwycięsko przez te próby, oddamy wielką usługę ludzkości. Posiadamy dziś duże doświadczenie wiedzy, że nie możemy żyć izolowani od innych narodów. Musimy być członkami wielkiej rodziny wszystkich narodów.

Prem. Churchill w ostatniej mowie, którą "Manchester Guardian" uznał za jedną z największych mów wygłoszonych przez Churchilla, zwrócił się do Niemców przypominając, iż prez. Roosevelt i on złożyli już oświadczenie, że warunek bezwzględnej kapitulacji nie zwalnia aliantów od stosowania zasad chrześcijańskich i humanitarnych w stosunku do pokonanego nieprzyjaciela. My żądamy bezwzględnej kapitulacji, ale my nie jesteśmy ludźmi wytępiającymi narody. Jeśli teraz skapitulujecie okres ten nie będzie dla was tak ciężki jak rok 1944. Jako przykład postępowania aliantów ze zwyciężonymi prem. Churchill wskazał na Finlandię i Włochy.

Władze EAM wydały rozkaz swojej policji zwolnienia wszystkich zakładników z wyjątkiem oskarżonych o zbrodnie i współpracę z Niemcami. EAM zgodziła się również na przyjęcie warunków umowy genewskiej w sprawie jeńców wojennych. Czerwony krzyż grecki na siebie zajął odtransportowanie zakładników do Aten.

Tymczasowy rząd węg. podpisał warunki rozejmu ze Związkiem Sow., W. Bryt. i St. Zj dnocz. w imieniu których podpis położył marsz. Woroszyłow.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: W północ. części klina niem. w Ardenach wojska am. podeszły na 5 klm. do St. With. Walki koło Rittershofen i Hagenau w płnocnej Alzacji ustały. Na płn od Strassburga silny nacisk niem. natomiast na płdnie od Strassburga wojska franc. przeszły do ataku na froncie 40 km. dokonując postępu 5 km. na szer. 25 km.

POŁUDNIE: W Italii bez zmian. Na Węgrzech Peszt został całkowicie oczyszczony, ataki niem. z zachodu, celem przebicia się do resztek oddziałów niem. otoczonych w Budzie odparte. Do 19. I. wojska sow. wzięły w Budapeszcie 60 tys. jeńców.

WSCHÓD: Wojska gen. Czerniakowskiego zajęły Tylżę i otoczyły Wystruć, uderzając w kierunku na Królewiec, od którego znajdowały się 2II. I. o 70 km. Wojska marsz. Rokossowskiego zajęły Pszasnysz, Sierc, Płock, Brześć Kujaw. Janowo, Mławę, Działdowo, Chorzele i wdarły się zajmując w Prusach Wsch. Tannenberg i szereg innych miejscowości. Wojska które zdobyły Warszawę przebyły w 5 dniach połowę drogi Warszawa granica niem. zajęły Koło i po przekroczeniu Warty Łódź, Pabianice i Łęczycę. Wojska marsz. Koniewa zdobyły Kraków, Katowice, całe Zagłębie Dąbrowieckie, Lubliniec, Gorby, Praszkę, Wieluń i po przekroczeniu granicy niem. zajęły Namysłów i Dobrydzień /Guttentag/ przybliżając się na niecałe 50 km. do Wrocławia. Wojska gen. Pietrowa zajęły Nowy Sącz, Bochnię oraz Koszyce i Przerów w Czechosłowacji.

Himmler przybył na Górny Śląsk i zarządził natychmiastowe odesłanie wszystkich mężczyzn z punktów ewakuacyjnych na front. W Gdańsku atmosfera jest napięta - wszyscy uczniowie zapędzeni zostali do kopania rowów wraz z Volkssturmem. "Völkischer Beobachter" stwierdza, iż rosyjskie uderzenie z przyczółka k. Baranowa świadczy o koncentracji sił npla w tym rejonie. Lokalne środki nie wystarczają dla powstrzymania naporu sow. musza zostać wzniesione nowe linie obronne. "Sunday Times" stwierdza, iż celem Stalina jest zadanie grupie "Ost" gen. Guderiana klęski tak kompletnej, aby nie mogła ona zostać już więcej odbudowana. Rzecznik niem. Max Krull oświadczył, iż godzina przeciwdziałania niem. jeszcze nie nadeszła. Naczelne d-two organizuje obronę życiowych centrów niem., Górnego Śląska i Prus Środkowych. Jean Devernais w komentarzu radiowym podaje: Nie należy upajać się tempem sukcesów sow. Npl będzie stawiał w swych granicach jeszcze silny i ostry opór - ale już obecnie traci przemysł górnośląski.

DALEKI WSCHÓD: Wojska chińskie oczyściły całkowicie drogę birmańską - połączenie Burma - Indie w

SYTUACJA WOJENNA I POLITYCZNA.

=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=

Ofensywa rosyjska w ciągu tygodnia doprowadziła do zajęcia ogromnego obszaru Polski. Tempo jej jest niezwykłe na południu od Warszawy dochodząc do 30 klm dziennie. Wolniejsze znacznie wprowadzić jest na północ od Warszawy, w sumie jednak przy bardzo małych ilościach jeńców podawanych przez komunikaty sowieckie i minimalnej zdobyczy, wygląda na to, że Niemcy pozostawili na tym terenie bardzo słabe siły, które prowadzą nie obronę, ale wycofują się jedynie. Jeśli zestawić ofensywę sowiecką z zachodnią, gdzie Niemcy walczą niezwykle zaciekle o każdą piędź ziemi i gdzieniegdzie osiągają nawet sukcesy terenowe, to wygląda to nieco dziwnie.

Wojska sowieckie docierają już do Śląska, ogromnego rejonu przemysłowego i grożą odcięciem Prus Wschodnich. Albo więc Niemcy są już tak słabi, że wycofują się na ufortyfikowaną linię Odry, albo ich główne siły frontu wschodniego jeszcze nie zostały zaangażowane. Niebezpieczeństw dla ofensywy sowieckiej istnieje jeszcze na północy. Uderzenie niemieckie po obu stronach Wisły z północy na południe byłoby groźne, ale wymaga dużych sił i ryzyka, czego zdaje się brak już Niemcom.

Sukcesy tej ofensywy mają wzmocnić stanowisko Stalina na zbliżającej się konferencji trzech. Potężny wysiłek aliantów – inwazja na kontynent, opanowanie Francji i Belgii, wobec obecnego powolnego tempa na zachodzie i w Italii Stalin będzie się starał zaćmić swymi sukcesami. Będzie chciał je drogo sprzedać. Zastanie jednak na konferencji inne nieco nastroje. Pewne ochłodzenie w Anglii i duże rezerwy Roosevelta. Wypadki w Grecji i Polsce i wichrzenia komunistyczne w innych krajach uwolnionych od Niemców otworzyły oczy na właściwe dążenia Stalina.

Może się liczyć za bardzo z Sowietami W. Brytania, potrzebująca pomocy na wszystkich frontach. Mniej liczyć się mogą Stany Zjednoczone, stojące wobec faktu, że Sowietom nie zależy wcale na pobiciu Japonii i opanowaniu przez Stany Zjednoczone Pacyfiku. Brak współdziałania więc Rosji w wojnie z Japonią i agresywne zamiary jej wobec Europy nie mogą odpowiadać Ameryce. Rosja jest bliższa od Niemiec, jest sąsiadem Stanów Zjednoczonych i nie leży absolutnie w zamiarach St. Zjednoczonych zamienić agresję Niemiec na przyszłą agresję Sowietów.

Ofensywa sowiecka w Polsce nie oddala więc konfliktu w obozie aliantów, ale go przybliża. Sprawa polska znowu nabrała znaczenia kluczowego, a rozwiązanie jej według chęci Stalina byłoby całkowitą klęską Anglosasów.

Czas rozstrzygnięć zbliża się szybko. W tej sytuacji od postawy Rządu Polskiego i Narodu od nieugiętości zależy wiele, jeśli nie wszystko. Nie możemy ulec, nie możemy dać się złamać. Nie czas na słabość, dezercję i biadolenie. Ż y j e m y n i e t y l k o d l a s i e b i e, a l e i d l a p r z y s z ł y c h p o k o l e ń. Muszą one otrzymać od nas Polskę wielką, niezależną i szczęśliwą!

=.=.=.=.=.=

NASI NAJLEPSI SOJUSZNICY.

=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=

Wśród zagranicznych głosów za Polską, coraz mocniej i głośniej brzmią głosy naszego wychodźstwa. Ci, co kiedyś musieli porzucić Ojczyznę by szukać chleba w innych krajach nie zapomnieli o Niej. Na terenie obu Ameryk i we Francji zwarci organizacyjnie nasi rodacy domagają się uznania praw Polski do wolności, uznania Jej wkładu wojennego, poszanowania dla nieugiętej postawy Narodu.

Jest ich w Stanach Zjednoczonych 5 milionów, pół miliona w Ameryce Południowej, pół we Francji. Głos ich nie może być bagatelizowany. W Stanach Zjednoczonych zaludniają całe miasta, mają swoich deputowanych, burmistrzów a nawet gubernatorów. W Brazylii tworzą potężne ośrodki w kilku stanach, we Francji oni przeważnie dobywają węgiel. Zasileni nowymi siłami z emigracji wojennej, doskonale poinformowani nie p r o s z ą a ż ą d a j ą uznania słusznych praw Polski.

Liczne wypowiedzi senatorów, korespondencja prezydenta Roosevelta z prezesem Kongresu Polonii stwierdzają, że głos Polonii ma swą wielką wagę i wpływ niemały na politykę prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Choć mniejsze ale ważkie również znaczenie mają wpływy Polonii brazylijskiej i francuskiej.

Oto są nasi najpewniejsi sojusznicy. Wytrwała i konsekwentna praca przedwojenna Prezydenta Rzeczypospolitej Władysława Raczkiewicza przedwojennego prezesa Światowego Związku Polaków i grupy Piłsudczyków z Matuszewskim na czele w Stanach Zjednoczonych obecnie daje wspaniałe owoce.

=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=. .=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=

=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=.=

---

pełni odzyskano. Na Luzonie wojska jap. zostały rozbite na 2 części - wojska am. posuwają się ku Manili. Wojska am. lądowały na nowej wyspie z grupy Filipin bez oporu ze strony jap.

IV. RÓŻNE.

Zakłady am. "General Motor" produkują nowy bombowiec jeszcze potężniejszy od "Super - Fortec". Waga samol. 17 ton, ładunek bomb 11 ton, rozpiętość skrzydeł 43 m. długość 34 m, 4 silniki po 2600 KM, szybkość 480 km.

Z ostatniej chwili: Wojska sow. zajęły w Prusach Wsch. Wystruć /Insterburg/ od południa Olsztyn /Allenstein/ i Ostródę /Osterode/, w Polsce Bydgoszcz, Inowrocław, Kruszwicę, Gniezno, Kleczów, szereg miejscowości na Śląsku niem., Wieliczkę i [illegible] Dolną.

00==00

Na fundusz prasowy złożono w zł: Czeski 100, [illegible] 30, Milka 20, Jastrząb 70, Doktór 10, N.N. 10, B.C.H. 50, Maja 35, XY 106, Stanisław 30.

Za kilka dni, jeśli Niemcy nie zdobędą się na większą operację, cała Polska znajdzie się w rękach Sowietów. Mogła być uwolniona od okupacji znacznie wcześniej. Gdyby bolszewicy w sierpniu czy we wrześniu naprawdę poszli Warszawie na pomoc, powstanie objęłoby cały kraj na zachód od Wisły. Nie było to jednak Stalinowi na rękę. Z radością widział likwidację opornej Warszawy, bo [illegible] na rząd sowiecki nie [illegible]. Dziś w święte mury bohaterskiego miasta wjechała [illegible]-bolszewicka hołota i udając prawowitą władzę zabiera się do rządów nad całym krajem.

Spotka się z nieubłaganym oporem całego Narodu. Naród, który wszystko rzucił na kartę, nie podda się dzisiejszej wschodniej przemocy, jak nie uległ barbarzyńcom niemieckim. Zaczyna się nowy okres, okres walki, z którego Polska musi wyjść zwycięska i potężna. Słowa przepowiedni - Krzyż pokonany razem z młotem padnie - nabierają właściwej treści i aktualności.

00==00